

SŁOWO

WILNO, Czwartek 7 lutego 1941 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, ciwarta od 8 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do donu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 88258. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKOWIE — Bułt kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bułt kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIE — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Słup „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michałskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIĘCIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrový jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz umieszczone milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 30% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Nowy projekt Konstytucji

Głównymi redaktorami projektu BB nowej konstytucji są pp. Jan Piłsudski i Wacław Makowski. Projekt wzmacnia władzę Prezydenta, daje mu możliwość prawdziwego działania. Dotychczas minister zależny był przede wszystkim od swojej partii (mowa oczywiście o czasach konstytucji 17 III, czasach przedmajowych), potem od Sejmu, potem od Prezesa Ministrów. Osoba Prezydenta Rzeczypospolitej była mu zupełnie obojętna. Projekt BB zmienia te stosunki radykalnie: Minister będzie, według nowego projektu, najbardziej zależny od Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nowy sposób wyboru prezydenta jest stanowczo lepszy od obecnego. Decyduje głosowanie wiritim, decyduje plebiscyt, ale głosowanie to odbywa się na dwóch kandydatów. Oczywiście to ograniczenie swobody wyborczej od dwóch kandydatów sprawa, że nie można tu mówić o plebiscycie i niebezpieczeństwach z tą in-



Poseł Jan Piłsudski.

stytucją związanych. Przeciwnie, w stosunku do obecnego systemu pomysł projektowany ma tę wyższość, że wprowadza kandydata proponowanego przez ustępującego Naczelnika Państwa, czyli daje możliwość utrzymania stałości i ciągłości w linii naczelnego kierownictwa Państwa. Pod tym względem trochę zbliżamy się do tego, co jest głównym walorem monarchii.

Prawo głosowania na Prezydenta, do Sejmu i Senatu uzyskują także i wojskowi. Przeciw temu postanowieniu podnieśli się niewątpliwie wiele głosów. Ale należy jednak zrozumieć, że jednocześnie wiek wyborców podniesiony został, wbrew zasadniczym programom lewicy, do lat 24. Ponieważ żołnierz jest zwykle młodszy niż wiek przypisany, więc de facto koszarę, armia czynna w wyborach udziału brać nie będzie, jak to jest w Anglii, gdzie nawet na front wojenny przywołane były urny wyborcze. Natomiast weźmie w wyborach udział oficer i podoficer zawodowy. Zdecydował się na to, że trudno jest te kategorie ludzi traktować gorzej niż innych urzędników i funkcjonariuszy państwowych.

Prawa Senatu zostały wzmożone; prawa Sejmu ograniczone. Senat będzie się składał w 113 z nominatów i dla odrzucenia jego poprawek potrzebne będzie 3/5, a nie 11/20, jak dotychczas. Prawa Sejmu zostały ograniczone w różny sposób. Prawo pociągania do odpowiedzialności ministrów utrudniono znakomicie, prawie, że niemożliwe jest, aby w warunkach polskich znalazła się większość, która mogła wywracać gabinet. Prawo weta Prezydenta także bardzo silnie obmurowano. Posłowie będą pociągani do odpowiedzialności zawsze, o ile będą działać niezgodnie ze swą przysięgą, przewidującą pracę dla dobra Państwa, jako całości. Rzecz to zupełnie inne oświetlenie na rolę parlamentu, niż koncepcje dotychczasowe. W koncepcjach dotychczasowych, tkwiących z korzeniami jeszcze w epoce walki z absolutyzmem, Sejm był trybuną obrony indywidualnych roszczeń jednostki, którym nikt granic nie stawiał. Dobro Państwa suprema lex (Dalszy ciąg na s. 6-tej)

ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Obrady komisji spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 6 II. PAT. Pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego, w obecności p. ministra Zaleskiego, odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu. Na posiedzeniu ten pos. Loewenherz (BB) przedstawił referat, dotyczący projektu ustawy o ratyfikacji międzynarodowego traktatu przeciwwojennego, podpisanego w 1928 r. w Paryżu (pakt Kelloga). Referent, przedkładając tekst projektu, wyłuszczył wobec komisji jednocześnie ten stan rzeczy, na którym opierała się decyzja rządu przystąpienia do traktatu przeciwwojennego. Uzasadnienie stanowi wykładnia paktu Kelloga w zrozumieniu interesów państwa polskiego. Komisja, po wysłuchaniu referatu, przyjęła go jednomyślnie bez dyskusji do wiadomości. Projekt ratyfikacji przejdzie na porządek dzienny obrad jutrzejszego posiedzenia Sejmu.

Sprawa wyższości cen węgla.

WARSZAWA, 6 II. PAT. W związku z postulatem rewizji umowy o płace zarobkowe w przemyśle węglowym oraz łącznie z tem wysuwaniem dążeń przemysłowców co do podwyższenia cen węgla na rynku krajowym, z powodu jakoby złego stanu finansowego kopalni, udaje się w dniach najbliższych na teren kopalni węglowych cała sekcja cen Instytutu badania koniunktury gospodarczych i cen. Wszystkie inne prace bieżące zostały chwilowo zawieszono, a wszyscy urzędnicy fachowi i rzeczoznawcy sekcji pod kierownictwem kierownika sekcji p. Jastrzębskiego wyjeżdżają do Katowic i Dąbrowy. Prace komisji potrwać 2 dni, poczem złożony będzie Komitetowi Ekonomicznemu raport o sytuacji przemysłu węglowego i cenach węgla celem powzięcia dalszej decyzji co do ugodowego załatwienia zatargu od terminu, przewidzianego obowiązującym arbitrażem.

Bilans Banku Polskiego.

WARSZAWA 6. I. PAT. Bilans Banku Polskiego za ostatnie dekanat stycznia r. wykazuje zapas złota 621.200 tys. zł. Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 13.600 tys. zł. Porfel wekslowy zwiększył się o 1.400 tys. zł. Również i pożyczki zainstalowe zwiększyły się o 1.100 tys. zł. Natomiast płatne zobowiązania i obieg bilans bankowych wzrosły łącznie o 19.300 tys. zł.

Odroczenie posiedzenia komitetu zachowawczego

Zebrań komitetu zachowawczego zostało odłożone na kilka dni ze względu na to, że ksiądz Radziwiłł wyjechał dziś do Kielc na pogrzeb swojej matki.

ZA I PRZECIW.

Spiskowicze czy zwykły eportunista?

Przed paru tygodniami zamordowany został w Moskwie w dość tajemniczych okolicznościach b. generał armii rosyjskiej profesor czerwonej akademii wojskowej Słazczew. Gen. Słazczew zasłynął głosem zwałszcza w czasie walk Wrangla na Krymie jako niezwykle odważny, energiczny dowódca, nie cofający się przed najcięższymi okrucieństwami, gdy chodziło o walkę z bolszewikami.

W rok po tragedii krymskiej Wrangla, prasę europejską obiegła wiadomość, że generał Słazczew powrócił do Rosji, gdzie po odświeżeniu paru miesięcy w więzieniach czczony został mianowany profesorem wojskowej akademii wojskowej Słazczew - Krymski, gdyż taki mu nadał przydomek wranglowy, napisal nieudolną broszurę w której usiłuje przedstawić ewolucję swych poglądów na temat: „Bolszewizm to potworne dziecko, ale dziecko rosyjskie” i ta rosyjskość potworna miała tłumaczyć powrót generała do służby niedawnych swych wrogów.

Mięgło osiem lat i zdawałoby się wszyscy zapomnieli o ideowej woli Słazczewa, która notabene nie wydawała się szczerą, gdyż Słazczew znany był z husarskiego trybu życia.

Gorzki cieleb emigracji dla człowieka, który przywykł nie odmawiać swym zachciankom był tym owej ideowej ewolucji. Wiadomość powrotu Słazczewa wywołała w gronie emigracyjnym przynajmniej rozczarowanie.

Czas wiele złagodził, gdyby nie wystrzał studenta sowieckiego mszczącego się po dziesięciu latach za okrucieństwa krymskie Słazczewa niktby o nim nie wiedział.

Prasa sowiecka fakt zamordowania profesora czerwonej akademii wojskowej zbyła w kilku wierszach w kronice wypadków kryminalnych. To zatępienie się z sensacyjnym wydarzeniem rzuci pewnie światło na fakt zabójstwa Słazczewa, dookola którego krąży liczne wersje. Jedną z nich mówi, że Słazczewa zamordowali agenci G. P. U., ponieważ oddziaływał on jako wybitny wojskowy na kształtowanie się dążeń dyktatorskich Tuchaczewskiego. Słazczew miał nawet proponować swoje usługi w charakterze organizatora powstania, ile jest w tem prawdy odgadnąć niepodobna. W każdym bądź razie fakt że zabójstwo Słazczewa pragną bolszewicy zatuszować pozostanie faktem a to z kolei każe przypuszczać, że niejedna zemsta była powodem morderstwa.

PREZES LITEWSKIEJ IZBY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ O STOSUNKACH HANDLOWYCH Z POLSKĄ.

„Rytas” zamieszcza wywiad swego korespondenta z Prezesem Izby Handlowo - Przemysłowej p. Dobkiewiczem.

Zapytany m. in. o perspektywach litewskich - polskich stosunków handlowych, p. Dobkiewicz oświadczył: — Z Polską żadnego układu nie posiadamy. Wytworzył się stan faktyczny. Jak donosi prasa, rokowania mają być rozpoczęte, jednak dotąd jeszcze nie rozpoczęły się.

Przed wprowadzeniem maksymalnych cel, towary polskie (manufaktura cukier, żelazo, nafta i t.p.) szły intensywnie do Litwy. Po wprowadzeniu maksymalnych cel względem tych wszystkich państw, z którymi Litwa nie posiada układu, ustał czy też chociażby się zmniejszył import polskich towarów do Litawy.

Eksport litewski do Polski w ciągu całego czasu był nieznaczny i obecnie też się nie zmieni.

Sądząc iż stosunki handlowe z Polską jako sąsiednim państwem w razie normalnych stosunków politycznych mogłyby odegrać w gospodarce litewskiej wielką rolę. Przynajmniej w imporcie Polska przypuszczalnie zajęłaby drugie miejsce. Kwestia ta jednak zależy od stosunków politycznych i wobec tego nie można jej dziś związać z punktem widzenia wyłącznie ekonomicznym. Dopóki niema normalnych stosunków politycznych z Polską dla uregulowania stosunków handlowych potrzeba jest nadzwyczajne środki.

W dalszym ciągu rozmowy poruszono kwestię wpływu nieurodzaju na stan handlu przemysłu w Północnej Litwie. W sprawie tej p. Dobkiewicz oświadczył.

— W miejscach dotkniętych nieurodzajem, przemysł i handel przeżywa ciężkie chwile. Zdolność nabywczą zmniejsza się. Handel niema klientów. Kupcy detaliści, nabywając towary na kredyt, nie mogą wypłacić swych zobowiązań. Wobec tego kupcy hurtownicy zamiast gotówki otrzymują protestowane weksle, lub towary z powrotem. Niedawno odbyło się nawet zebranie związku przemysłowców i handlowców, na którym poruszono potrzebę przedsięwzięcia kroków w tym kierunku, by udzielono ulg w dziedzinie podatków i uzyskania kredytów. Kwestję tę również rozwiązało M-stwo Skarbu i Banku Litewskiego.

Firmom, posiadającym dostateczną ilość mienia i dostateczne gwarancje, które się znalazły w ciężkim położeniu zostanie udzielony przystępny kredyt na zasadach handlowych.

Drobne warsztaty, które przerabiały surowiec dostarczony przez rolników zawiesiły swą działalność Główną przyczyną kryzysu w handlu i przemyśle jest ta okoliczność, że nasi konsumenci są przeważnie rolnikami którzy obecnie utracili zdolność nabywczą. W wielu miejscach rolnicy, którzy zostali z kredytu u detalistów, nie mogą wypłacić swych zobowiązań i w ten sposób stawiają detalistów w bardzo przykra sytuację, gdyż nie tylko nie otrzymują oni nie od konsumentów, lecz też utracili kredyt u hurtowników.

PLECHOWICZ MIANOWANY GEN.

Z Kowna donoszą, dymisjowany pułk. Plechowicz z rozporządzenia władz został przeniesiony do rezerwy i podniesiony do rangi generała. Plechowicz ma być stale w kompetencji rządu i na wypadek potrzeby w każdej chwili powołany na wypełnienia jakiegobądź ważniejszej misji. Plechowicz wyraził na to zgodę.

Zajęcie w parlamencie estońskim.

TALLIN, 6 II. Pat. Wczoraj w kuluarach sejmu estońskiego miał miejsce incydent następujący: Deputowany ze stronnictwa agraryjusz Tupits zwrócił się do ministra oświaty i opieki społecznej Johansona (Socialista) z zarzutem, że za podróże służbowe każe on sobie płacić diety z obu resortów, na czele których stoi. Minister Johanson odparł że zarzuty z trybuny, w kuluarach zaś zwrócił się do Tupitsa ze słowami: „To fałdactwo”, na co dep. Tupits znieważył czynnie ministra.

Ukaranie korespondenta lotewskiego

Z Kowna donoszą: Za rozpowszechnianie fałszywych pogłosek, podważających autorytet państwa, kowieński korespondent ryjskiego „Jaunakas Zinas”, Palecki został ukarany grzywną w wysokości 2000 lit. z zamianą na 2 miesiące więzienia.

Konwencja o pensjach

Z Kowna donoszą: Poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas podpisał nową konwencję o wypłacie pensji w Kłajpedzie. Konwencja opiewa, że pensje będą wypłacane według norm litewskich, reszta zaś sumy stosunkowo do norm niemieckich będzie dopłacał rząd niemiecki. Konwencja wchodzi w życie od początku r. b.

Nowy projekt Konstytucji

We wtorek 5 lutego na zebraniu w mieszkaniu pułk. Siawka w składzie prezydium B.B. oraz członków komisji konstytucyjnej, należących do B.B. została w ostatecznej formie redakcyjnej przyjęta nowa konstytucja. Na zebraniu było 13 osób i obrady trwały do godz. 3 rano.

Dzisiaj o godzinie 9 rano odbyło się plenum B.B. na którym projekt nowej konstytucji referowali pos. pułk. Siawek, oraz główni jej redaktorzy: sędzia Jan Piłsudski i były minister sprawiedliwości Wacław Makowski.

Całość konstytucji przyjęta została bez zastrzeżeń, prócz referentów nikt głosu nie zabierał. Podpisał projekt 113 posłów, czyli wszyscy posłowie B.B. prócz nieobecnych w Warszawie i ministrów.

PODZIAŁ I UKŁAD.

Projekt wprowadza nowy układ i nowy podział rozdziałów: Rozdział I p.t. Państwo Polskie art. 1, 2, 3. Rozdział II p.t. Prezydent Rzeczypospolitej art. 4 - 22. Rozdział III p.t. Sejm art. 23 - 50. Rozdział IV p.t. Senat art. 51 - 52. Rozdział V p.t. Rząd art. 53 - 63. Rozdział VI p.t. Ustawodawstwo art. 64 - 72. Rozdział VII p.t. Budżet art. 73 - 75. Rozdział VIII p.t. Kontrola finansowa art. 76 - 78. Rozdział IX p.t. Administracja miejscowa i Samorząd art. 79 - 85. Rozdział X p.t. Sądownictwo art. 86 - 101. Rozdział XI p.t. Prawa i obowiązki obywatelskie art. 102 - 141. Rozdział XII p.t. Przepisy ogólne art. 142 - 143.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

Według nowego projektu Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera na lat 7 naród w głosowaniu powszechnym z pomiędzy dwóch kandydatów.

Jednego kandydata wybiera Zgromadzenie Narodowe bezwzględną większością głosów.

Drugiego kandydata wskazuje ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej. Gdyby ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej wskazał tę samą osobę, która została wybrana przez Zgromadzenie Narodowe, albo zrzekł się prawa wskazania kandydata, to drugim kandydatem będzie osoba, która w ostatnim głosowaniu w Zgromadzeniu Narodowym otrzymała największą kolejno liczbę głosów. Prawo wybierania Prezydenta Rzeczypospolitej ma każdy obywatel, który ma prawo głosowania do Sejmu.

Prezydenta Rzeczypospolitej, o ile nie może sprawować urzędu, zastąpi Prezes Rady Ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej składa uroczyste ślubowanie nie w Zgromadzeniu Narodowym, jak dotychczas, lecz w katedrze swawskiej, względnie w innym kościele katedralnym innego miasta w Polsce. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje generalnego inspektora sił zbrojnych, oficerów wszelkich stopni, a także w razie wojny naczelnego wodza sił zbrojnych, który wówczas wchodzi w skład Rządu.

CZYNNIE I BIERNE PRAWO WYBORCZE.

Czynne i bierno prawo wyborcze zostało zmienione w ten sposób, że wiek wyborczy podwyższony został do 24 lat, również prawo wybieralności do Sejmu otrzymuje obywatel polski dopiero wtedy, gdy ukończy lat 30. Czynne i bierno prawo wyborcze będzie przysługiwało osobom wojskowym.

NIETYKALNOŚĆ POSELSKA.

Nieodpowiedzialność i nietykalność posłów została znacznie ograniczona. Za wzięcia ślubowania z treścią ślubowania poselskiego, które jak wiadomo przewiduje rzetelną pracę „wylącznie dla dobra Państwa Polskiego, jako całości” poseł jest pociągany do odpowiedzialności przed trybunałem stanu, chociażby te wystąpienia były mowami, wygłoszonymi z trybuny sejmowej.

Quorum poselskie dla prawomocności uchwał podwyższone zostało do połowy ustawowej liczby posłów.

Ilość podpisów potrzebnych dla wniesienia interpelacji podwyższona została na 1/6 ustawowej liczby posłów.

SENAT.

Senat składa się z 150 senatorów, przyczem 1/3 część senatorów są to nominaci mianowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dalszym wzmocnieniem Senatu jest że zamiast 11/20 głosów Sejmu potrzebnych dziś do odrzucenia poprawek senatu, wymagana będzie większość 3/5 głosów Sejmu, przyczem o ile Sejm proponowanych przez Senat zmian nie przyjmie zwykłą większością lub nie odrzuci większością 3/5, projekt upada.

ODRACZANIE I ZAMYKANIE SESYJ SEJMOWYCH.

Odroczenie sesji zwykłej Sejmu wymaga jego zgody, lecz zamknięcie sesji Sejmu i Senatu nie wymaga zgody tych instytucji a powoduje wygaśnięcie nieuboczonych prac, w szczególności upadają niezatwierzone przedłożenia rządowe, wnioski poselskie i interpelacje. Na sesji nadzwyczajnej mogą być rozpatrywane tylko sprawy wymienione w zarządzeniu o zwołaniu sesji nadzwyczajnej oraz projekty ustaw nagłych.

AKTY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Nie wymagają kontr - asygnaty ministrów następujące akty Prezydenta Rzeczypospolitej:

- Oredzia i wszelkie akty dotyczące Sejmu i Senatu.
- Mianowania i odwołania Prezesa Rady Ministrów, generalnego inspektora sił zbrojnych, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli i urzędników Kancelarii Cywilnej.
- Mianowania i zwolnienia oficerów wszelkich stopni oraz wszelkie akty Prezydenta, jako Zwierzchnika sił zbrojnych.
- Akty łaski i przepisane ustawami akty pieczy prawnej.
- Mianowanie sędziów.
- Mianowanie Prezesa i członków trybunału stanu.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ MINISTRÓW.

Sejm pociąga Ministrów do odpowiedzialności na podstawie wniosku, żądającego ustąpienia Rządu lub poszczególnych ministrów, a zgłoszonego co najmniej przez 1/4 ustawowej liczby posłów.

Wniosek ten nie może być poddany pod obrady Sejmu przed upływem 7 dni od dnia zgłoszenia.

Jeśli Sejm absolutną większością ustawowej liczby zażąda ustąpienia Rządu lub ministra, Prezydent Rzeczypospolitej odwołuje Rząd lub Ministra, chyba, że zarządzi rozwiązanie Sejmu.

WNIOSKI POSELSKIE.

Dla wniosku poselskiego będą wymagane podpisy w ilości 1/6 ustawowej liczby posłów. Zmniejszenie poboru rekruta może być uchwalone tylko na podstawie przedłożenia rządowego.

PRAWO VETA ZAWIESZAJĄCEGO.

Prezydent Rzeczypospolitej otrzymuje prawo weta zawieszającego, mianowicie: Prezydent Rzeczypospolitej może zwrócić ustawę Sejmowi z oredziem żądającym ponownego rozpatrzenia.

Zwrócona przez Prezydenta w myśl poprzedniego ustępu ustawa będzie rozpatrzona przez Sejm nie wcześniej, jak na najbliższej sesji zwykłej po tej, której zwróconą ustawę uchwalono.

Jeżeli Sejm i Senat zwrócą ustawę ponownie uchwalą większością absolutną ustawowej liczby posłów i senatorów, albo pomimo braku takiej większości w Senacie za ustawą opowie się w Sejmie większość 2/3 ustawowej liczby posłów, Prezydent Rzeczypospolitej stwierdza moc ustawy i zarządza jej ogłoszenie, chyba, że zarządzi rozwiązanie Sejmu i Senatu.

DEKRETY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Prócz tego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo dekretoywania o mocy ustawowej mniej więcej w granicach noweli z 2 sierpnia 1926 r.

TRYBUNAŁ STANU.

Trybunał Stanu nie będzie się składał z członków wyłącznie powoływanych przez parlament, jak dotychczas, lecz Prezesa i 4 członków będzie mianował Prezydent Rzeczypospolitej, a 4 wybieral Senat, a 4 Sejm.

esto, która to zasada jest wyrażona w 2im artykule omawianego nowego projektu, stwarza z parlamentu jedną z funkcji Państwa. Parlament istnieje tylko dla dobra Państwa.

Nie zręcznie się na przyszłość prorokowania, czy Sejm obecny przyjmie ten projekt konstytucji, czy go odrzuci, ale dziś przyznam się, że nie mam pod tym względem wyrobione go zdania. Za przyjęciem przemawia to, że nietylko większość członków Klubu BB miała wrażenie, że wystąpi z projektem dalej idącym, niż to się stało. To wrażenie miały także i stronnictwa opozycyjne w Sejmie. Sąd nowy projekt BB powinny przyjąć chociażby przez wdzięczność, że projektowane zmiany nie wnoszą takich konstytucyjnych wstrząsów, jakich naprawdę się obawiano.

Z drugiej strony nieskoordynowane stronnictw i chaos panujący w Sejmie przemawia przeciw hipotezie przyjęcia obecnego projektu.

Zwolennicy dalej idących reform naszego ustroju będą wolieli oczywiście, aby Sejm projekt BB odrzucił.

Rzeczą zbędną jest dodawać, czy tłumaczyć, że projekt przychodzi,



Pos. Wacław Makowski.

jako kompromis i to jako kompromis podwójny; z jednej strony na projekcie wybitną cechę wywarło dążenie redaktorów, aby ten projekt stał się wypadkową wszystkich grup politycznych, wchodzących do Bloku. Z drugiej strony chodziło o to, aby ten projekt napisać tak, aby zapewnić mu maksimum szans przyjęcia przez Sejm. Trzeba uważać projekt BB., jako maksimum ustępstw poczynionych Sejmowi i dlatego trzeba także podkreślić, że obecnie wszyscy członkowie BB uważają, że od tego projektu ani jednego przecinka nie ustąpią. Wiadomem było, że nietylko zpatrywania poszczególnych członków BB szły w kierunkach, które nie miały nic wspólnego z projektem zgłaszanym, ale także wyrażone publicznie zpatrywania premiera Bartla, jaką powinna być przyszła konstytucja polska, w niczem, ale to w niczem, nie były podobne do treści dziś przez BB podpisanego projektu. Opinia endecka i socjalistyczna ciągle pisała, że BB nie zdołałoby się na jednolity projekt, tak duże są przeciwieństwa wewnątrz tego Klubu. Dzięki Panom Janowi Piłsudskiemu i Makowskiemu, a jeszcze bardziej dzięki karności organizacyjnej BB, obawy te nie ziściły się.

Oczywiście, że dla takich ludzi, jak ja, którzy mają urobione pojęcia, jaki ustrój potrzebny jest Polsce, kwestja podpisania, względnie niepodpisania projektu, nie mogła się odbyć bez pewnej wewnętrznej walki, ale ze względów powyżej wyłuszczonego zdecydowałem się go podpisać. Nie powiem, abym tę chwilę podpisania uważał za sympatyczną, czy przyjemną. Zwłaszcza, że w toku ostatnich dyskusji, które słyżałem, contrargumentów które do mnie skierowano, wzrosło jeszcze we mnie i wzmocniło się przekonanie, że jedynym ustrojem, który Państwo nasze może wprowadzić na drogę mocarstwowej polityki i wielkiej przyszłości, jest ustrój monarchii dziedzicznej. Mieljmy nadzieję, że nowa konstytucja jest tylko etapem, jak przed konstytucją 3 Maja były także wyłaniane takie reformy połowiczne.

Stanisław Mackiewicz.

To już dziś! Szalejemy na Dorocznej Reducie Artystów Teatru Polskiego

Punkt 11-a zaczynamy! Salony Kasyna Garnizonowego.

ECHA KRAJOWE

Roboty regulacyjne na rzece Drujce.

Celem prowadzenia robót regulacyjnych na rzece Drujce w powiecie brastawskim, Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie zamówiła w krajowej fabryce „Born & Schutte” w Toruniu pogłębiarkę. Koszt pogłębiarki wyniesie przeszło 180,000 zł., a teoretyczna jej wydajność pracy będzie 120 mtr³ na godzinę. Część pogłębiarki będą transportowane koleją zelaną na brzeg rzeki Drujki, t.j. na miejsce jej pracy, gdzie ostatecznie będzie zmontowana. Dla transportu pogłębiarki Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie układa bocznicę od toru kolejowego Dukuszy - Druja do brzegu rzeki Drujki. Trans-

port pogłębiarki fabryka rozpocznie w najbliższych dniach; przewóz wszystkich części ma być ukończony w połowie miesiąca marca, pod koniec zaś mają pogłębiarka będzie gotowa do pracy. Chcąc wykorzystać jak najwygodniej bocznicę Dyrekcja Robót Publicznych zakupiła 200 ton węgla górnośląskiego potrzebnego dla pracy pogłębiarki, który będzie dostarczony do dnia 1 kwietnia r. b. na miejsce robót. Oprócz tego Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie wszczęła starania w Ministerstwie Robót Publicznych o kupno drugiej pogłębiarki mniejszej wydajności, która ma być skierowana również na rzekę Drujkę.

Zamknięcie Oddziałów T-wa Szkoły Białoruskiej.

NOWOGRÓDEK, 6 II. (Tel. w. „Słowa”). Na skutek kontroli władze administracyjne zamknęły Nowogródzki Oddział T-wa Szkoły Białoruskiej i Oddział w Wołkowiczach. Kontrola stwierdziła, iż nie prowadzona była racjonalnie, jak również nie prowadzono ksiąg protokołów, a Zarząd został wybrany na ostatnim zebraniu przy obecności zaledwie 7 członków oraz akklamacją nie zawierającą pozostałych o terminie zebrania.

PORPLISZCZE (pow. Dziśnieński)

Nasz sekretarz gminy. W Nr 9 „Słowa” z dnia 11 stycznia 29 roku, sekretarz gminy Porpliszczycy Pan Jaroszewicz opowiadał o naszym stosunku do świadomości wprowadzania w błąd opinii publicznej, muszę więc (jako członek rady gminnej) te sprawy wyjaśnić. P. Jaroszewicz zastanawia się umową dzierżawą, iż nie mógł wydzierżawić 39 ha. swej ziemi pod bosko. W rzeczy samej rada gminy prosiła P. Jaroszewicza o wydzierżawienie niecałego hektara (coś koło 2½ hektara) placą 25 rubli rocznie, na coby chętnie zgodził się dzierżawca, lecz P. Jaroszewicz powiedział że nie życzy by na jego ziemi urządził bosko. Co zaś go w brukowania kilku wsi w gminie Porpliszczycy, była to inicjatywa rady gminnej, lecz nie P. Jaroszewicza. P. Jaroszewicz twierdzi że we wsi Porpliszczycy położono bruku z kł. i on dał potrzebny na to zwir. Sądzę, że długość tej wsi P. Jaroszewicz nie mógł podać, a nie słysząc od samego P. Jaroszewicza że zwir brali na ziemi cerkiewnej, a jeśli i P. Jaroszewicz dał trochę zwiru nie możemy uważać to za wielkie świadczenie, lecz za obowiązek, ponieważ P. Jaroszewicz jest największym obszarnikiem w swej wiosce rodzinnej. (Dajem ci babka grosz).

Przystępuje prawo rządzą gminą, lecz nie P. Jaroszewiczowi. Nie będąc orzeczeniem lub nie doceniając pracy pana wójta Jaroszewicza, o tem może powiedzieć pan Inspektor samorządowy, lub komisja rewizyjna, stwierdząc mogący być, że P. Jaroszewicz jest Polakiem, szczytnym i lojalnym obywatelem Państwa Polskiego. Na zakończenie mogę dodać, że pan Inspektor samorządowy nie zgryzysz jeśli przeniesie P. Jaroszewicza do innej gminy, możeby P. Jaroszewicz nic na tem nie stracił, bo jak mówi przysłowia: „trudno być prorokiem w swej wsi” rodzimym Jaroszewicz posiada w tej wsi 30-35 ha ziemi, a wieś ta kolonizuje się i już stycha głos niezadowolonych.

POSUMIENI (pow. Świeżeniński)

Ku uwadze władz administracyjnych. Plaga okolicy są psy gospodarzy. Posumieniami między innymi p. Bukowskiego i Obuchowicza, które w lipcu 4-5 sztuk napajają na przedmieściach, gdyż są nieuzwane. Zważywszy, że dzieci uczęszczają do szkoły powszechnej w Posumieniu, przechodzą drogą wiodącą przez wspomniany zaścianek codziennie i wieczór i że przepisy bezpieczeństwa wyrażone zabraniają gospodarzom zwalniać psów z łańcuchów od godz. 5 rano do 10 wieczór, zwracam uwagę władz administracyjnych na powyższy faktyczny stan rzeczy. Jednocześnie zaznaczam, że w dniu 11. I. br. na skutek skargi dzieci i rodziców ich do posterunku P. P. w Nowo-Swieżeniach zostało przesłane pismo prosiące o zapobieżenie pogwałceniu przepisów, przez pp. Obuchowicza i Bukowskiego, lecz dotychczas wspomniane pismo nie zostało prawdopodobnie wzięte pod uwagę przez policję, lub też pp. Bukowski i Obuchowicz nie wykonali zarządzeń policji wobec czego muszą być pociągnięci do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

J. Tecki.

CZERKOWA ŚMIETANKOWA i mączno-orzechowa fabryki
A. PIASECKI w KRAKOWIE
Same się reklamują.
Żądać wszędzie.

Przed podpisaniem propozycji Litwinowa

Udział Rumunii w protokole—sukcesem rządu polskiego. MOSKWA, 6 II. PAT. Przyjazd przedstawicieli Rumunii komentowany jest w tutejszych kołach politycznych, jako sukces rządu polskiego, który podjęte przez siebie pośrednictwo doprowadził do pomyślnego rezultatu wbrew pesymistycznym nastrojom, szerzonym przez sferę polityczną oraz prasę sowiecką i niemiecką. Wobec tego, że p. Davila przybywa w dniu 7 b. m. przypuszczają ogólnie, że podpisanie protokołu nastąpi o jeden względnie dwa dni później. Wymieniają zatem datę 9 lutego, jako termin podpisania protokołu.

Nowa era w stosunkach sowiecko-rumuńskich

BERLIN, 6. 2. (PAT). Korespondent bukareszteński „Berliner Tageblattu” donosi z powołaniem się na wiarogodne źródła, iż decyzja rządu rumuńskiego w sprawie podpisania projektu Litwinowa oparta jest na oświadczeniu, zakomunikowanym przez rząd sowiecki za pośrednictwem Polski rządowi rumuńskiemu, stwierdzającym, iż Sowiety mają zamiar nadania paktovi Kelloga interpretacji w formie takiej, jaką nadał mu twórca tego paktu. Tem samym — pisze korespondent — w stosunkach sowiecko-rumuńskich rozpoczyna się nowa era, która posiadać musi doniosłe znaczenie dla konsolidacji stosunków wschodnio-europejskich.

Złotwa w podpisaniu propozycji sowieckiej przez Łotwę i Estonję

RYGA, 6. 2. (PAT). Według doniesień dzienników, Łotwa i Estonia nie będą prawdopodobnie mogły podpisać protokołu Litwinowa w dn. 7 lutego, gdyż ostateczny tekst protokołu nadszedł dopiero wczoraj do ministerów spraw zagranicznych w Rydze i Tallinie, zaś trzydniowy termin jest oczywiście za krótki dla osiągnięcia w tej sprawie niezbędnego porozumienia z parlamentami. Celem wyjaśnienia zasadniczego stanowiska Łotwy w sprawie procedury wskazuje się, iż jednocześnie podpisanie protokołu przez wszystkie państwa zainteresowane byłoby dla niej bardziej nadającym się do przyjęcia. Jednakże podpisanie musiałoby nastąpić w takiej formie, któraby nie naruszała żadnych wątpliwości co do istnienia jakiegokolwiek różnicy poglądów między zainteresowanymi państwami.

Kryzys ministerjalny w Niemczech.

Min. Guérard podał się do dymisji. BERLIN, 6 II. PAT. Propozycja centro-wa w sprawie unifikacji grożącej przesłania została na konferencji odbytej u kanclerza Rzeszy odrzucona. Wobec tego minister komunikacji Rzeszy von Guérard, stosownie do uchwały powziętej przez frakcję centro-wą, późnym wieczorem wniósł podanie o dymisję.

Trocki przybył do Moskwy.

BERLIN, 6 II. PAT. Tele rapen Union donosi z Moskwy, że Trocki przybył tam we wtorek i zamieszkał w okolicy Moskwy. Trocki pozostanie w Moskwie do chwili wyjazdu zagranicę. Wbrew doniesieniom o interwencji polskiej do Berlina w sprawie udzielenia wizy wjazdowej dla Trockiego, Telegrapher Union z powołaniem się na informacje ze strony niemieckiej i sowieckiej stwierdza z naciskiem, że do tej pory interwencji takiej nie było. „Boersen Courier” jednak ponawia dziś swe doniesienie o interwencji polskiej sowieckiego w urzędzie spraw zagranicznych w celu uzyskania zgody rządu sowieckiego na pobyt Trockiego w Rzeszy niemieckiej.

Zgon królowej matki Marii Krystyny

MADRYT, 6 II. PAT. Królowa matka Marija Krystyna zmarła wczoraj nagle po powrocie z kinematografu.

Evakuacja Kabulu

PESHAWAR, 6 II PAT. Dwa aeroplany, które wyleciały do Kabulu wczoraj rano powróciły wczoraj, przywoząc 28 osób, ewakuowanych z Kabulu. Większość ewakuowanych stanowią kobiety i dzieci hinduskie.

Odprężenie w stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich.

WIEDEŃ, 6. I. PAT. Prasa donosi z Sofii, że zamknięcie granicy bułgarskiej zarządzane po zamordowaniu generała jugosłowiańskiego Kowacewicza przez rewolucjonistów macedońskich w październiku 1927 roku, zostanie zniesione. Poseł jugosłowiański w Sofii, który wczoraj powrócił z Białogrodu zawiadomił o tem ministra Burowa. Zniesienie zamknięcia granicy wprowadzi znaczne odprężenie w stosunkach między obu państwami.

Fala mrozów w Rosji

MOSKWA, 6 II. Pat. Ostatnio ogarnęła Rosję fala niezwykle silnych mrozów, dnozących w Rosji europejskiej do 40 st. a na Syberji do 50. Niś nie możliwość przerwania prac w niektórych kopalniach z powodu zamarznięcia przewodów wentylacyjnych. Ruch kolejowy odbywa się z wielkimi trudnościami i wielkimi opóźnieniami.

Sala Klubu Handlowego (MICKIEWICZA 33-a)
Dziś 7-go lutego o g. 8.30 w. DRUGI OSTATNI
Koncert Rosyjskiego Artystycznego Zespołu
BAŁAJKOWEGO
ze śpiewami solowymi i choralnymi E. DUBROWINA.
PROGRAM ZUPEŁNIE NOWY. Bilety do nabycia w księgarni „Lektor”, od 6-ej w. przy kasie klubu.
NASZE CENY NORMALNE
są niższe, niż gdziekolwiek podczas białych tygodni i wyprzedają!!
Towary Żyrardowskie, Widzewskie, Szejblera i t. p.
Największy wybór! Najniższe ceny!
STANISŁAW JEZERSKI
Wielka 23.

Konwencja pojednawcza niemiecko-sowiecka

Przed kilku dniami zamieściliśmy wiadomość o podpisaniu w Moskwie przez p. Litwinowa i nowomianowanego posła niemieckiego von Dirksena układu o postępowaniu pojednawczym pomiędzy ZSSR, a Niemcami. Obecnie urzędowa agencja sowiecka ogłasza pełny tekst tego układu, który w najważniejszych swych ustępach brzmi jak następuje:

Wszelkie różnice poglądów, zwłaszcza rozbieżności, mogące wyniknąć na tle interpretacji dwustronnych traktatów, istniejących pomiędzy obu kontrahentami, jak również układów, zawartych lub mających być zawartymi w sprawie ich interpretacji lub realizacji o ile uregulowanie ich na drodze dyplomatycznej napotykałoby na trudności — winny być poddawane procedurze pojednawczej.

Procedura pojednawcza będzie miała miejsce w komisji pojednawczej. Komisja pojednawcza nie jest instytucją stałą, lecz będzie mianowana specjalnie na każdą sesję. Będzie ona zwoływana corocznie raz w końcu w roku i będzie odbywała się jako sesja zwyczajna, której czas trwania zostanie każdorazowo ustalony przez oba rządy.

Sesje nadzwyczajne będą się odbywały tylko wówczas, gdy specjalne i pilne wydarzenia uczyni, według opinii jednego z rządów, zwolnienie ich koniecznym.

Reszta artykułów dotyczących procedury. Konwencja wejdzie w życie po obu stronnej ratyfikacji. Obowiązując ma w ciągu 3 lat.

Podpisanie konwencji o postępowaniu pojednawczym pomiędzy Sowietami a Niemcami oznacza: primo wzmocnienie nadszarpniętych po alerze szachtyńskiej więzów łączności politycznej niemiecko-sowieckiej, ustalonej w traktatach, zawartych w Rapallo i Berlinie, secundo zaś, jest grotem, wymierzonym przez Moskwę w instytucję Ligi Narodów. Niemcy przy tej okazji jeszcze raz zademonstrowali ad oculos wszystkim członkom instytucji genewskiej swoją lojalność.

Racja bytu Ligi Narodów, jak wiadomo, opiera się na idei łagodzenia, czy też, jak kto woli, załatwiania na drodze pokojowej wszystkich spraw spornych, wynikłych pomiędzy jej członkami. W tym celu Liga jest najużyteczniejszą propagatorką idei arbitrażu w stosunkach międzynarodowych. Sowiety jednak Ligi nie uznają i swój negatywny do niej stosunek demonstrują przy każdej okazji. Moskwa wreszcie uważa genewską instytucję za parawan, ułatwiający tk. zw. mocarstwom imperialistycznym przeprowadzanie swojej polityki.

Jaki może być arbitraż, jaki obiektywny sąd — twierdzą dyplomaci i politycy sowieccy — w sprawie spornej pomiędzy, dajmy nato, Anglią a Danją; pomiędzy potężnym mocarstwem a drobnym państwem? Trudno być tak naiwnym, aby przypuszczać, iż arbitraż w podobnej sprawie może być obiektywny.

Wychodząc z takich założeń Moskwa nie chce uznawać zasady arbitrażu, a rozstrzygnięcie spornych kwestyj pozostawia komisjom pojednawczym, które obowiązują jedynomyślnie. Jeżeli zaś porozumienie, kompromis nie dojdzie do skutku, wenczas pozostaje droga... pertraktacyj dyplomatycznej.

Wychodząc z takich założeń Moskwa nie chce uznawać zasady arbitrażu, a rozstrzygnięcie spornych kwestyj pozostawia komisjom pojednawczym, które obowiązują jedynomyślnie. Jeżeli zaś porozumienie, kompromis nie dojdzie do skutku, wenczas pozostaje droga... pertraktacyj dyplomatycznej.

Wychodząc z takich założeń Moskwa nie chce uznawać zasady arbitrażu, a rozstrzygnięcie spornych kwestyj pozostawia komisjom pojednawczym, które obowiązują jedynomyślnie. Jeżeli zaś porozumienie, kompromis nie dojdzie do skutku, wenczas pozostaje droga... pertraktacyj dyplomatycznej.

JEANNE GASTON LEROUX.

NOCHY FARYŻ

Pewna paniątka z najlepszego towarzystwa wlońskiego powiedziała kiedyś w rozmowie ze mną: „Nie znam Paryża, a jednak pojedę tam dopiero wtedy, gdy będę zamężna. Pragnę bowiem w Paryżu zobaczyć... wszystko”.

Zapytałam: „Cóż to jest owo wszystko, co pragnie pani w Paryżu zobaczyć, a czego nie może pani obejrzeć będąc panną?”

Zarumieniła się, w jej oczach zabłyśnięcie. Po chwili odparła: „Ach, Montmartre i jego kabarety”.

To jest tedy marzeniem młodych paniątek, cudzoziemek, nie znających Paryża...

Uroku stolicy świata nie widzą one w teatrach, muzeach, pomnikach i t. p. lecz w Montmartrze i jego kabaretach.

Dziwne... smutne to wszystko, zwłaszcza dla... Paryża samego.

Usiłowałam wyprowadzić ją z błędów, ale usiłowania me były próżne.

kszość ludzi spogląda jak na wielki Montmartre, a w jego mieszkańcach każdy widzi jeno niemrawiejsze stworzenia na kuli ziemskiej.

Poglądy te są jednak z gruntu fałszywe. Tak samo fałszywe, jak powiedzmy, twierdzenie, że Greenwich i New-York to jedno i to samo.

Najciekawsze jest przytem to, że właśnie dzięki tej swej opinii Paryż nęci z niezwykłą wprost siłą przedstawicieli czterech ras ludzkich.

Dzieje się tak może dlatego, że cudzoziemcy tak są żądni niezdrowych rozrywek nowoczesnego Babilonu, że nie cofają się przed wykonaniem uciążliwej podróży przez ocean i poprzez kontynenty, by na własne oczy zobaczyć wszystkie „cuda” Montmartru.

Nigdy chyba nie działał Montmartre na cudzoziemca tak przyciągająco, jak w dobie dzisiejszej. Zdać się on do współczesników naszych przemawiać tonem tak nęcącym, że nikt nie jest w stanie oprzeć się jego pokusom.

Przechadzka po Montmartrze jest niewątpliwie bardzo ciekawa i pouczająca, ale tylko wtedy, kiedy ograniczymy ją na stare uliczki i wspaniałą świątynię montmartską. Bo cóż ciekawego urzecz możemy właściwie w luksusowych restauracjach Montmartru, w jego kawiarniach i innych starych „dziurach”? Wszędzie pełno obcokrajowców wszystkich wyznań i narodowości. Oto i wszystko.

Będem byłoby przypuszczać, że tylko zblazowani bogaci ludzie mogą brać udział w zabawach Montmartru. Montmartre troszczy się o wszystkich. Sa tu więc lokale „chic”, są jednak i takie, którym do wytworności bardzo daleko.

Już samo wyszczególnienie nazw najrozmaitszych tych „nocnych dziur” napieniać cudzoziemca rozkoszą. „Ferroquet”, „Florida”, „Piwnica kaukaska”... i t. d. i t. d. Tutaj zbierają się miljonerzy z Ameryki Północnej i południowej, bogatych Francuzów jest tutaj bardzo mało. Są jednak na Montmartrze i takie lokale, gdzie Francuza nigdy nie zobaczymy. Do „Palerma”, „New Monaco”, „El Geren” i innych lokali tego rodzaju, będących miejscem schadzki niezbyt dobrze uposażonych cudzoziemców, Francuz nie chodzi zasadniczo. Przeciwnie Paryżanin nie chętnie chodzi w nocy na Montmartre, lecz po całodzienniej pracy udaje się na spoczynek.

Niema w tem ani szczypty przesady. A jeśliby ktokolwiek miał co do tego wątpliwości, to niechaj przeczyta wrażenia paryskie niejakiego Mr. Weavera, który przed niedawnym czasem na łamach „Dail News” zamieścił bardzo ciekawe uwagi na temat nocnego życia Paryża.

Ten gentleman, który tyle „pięknych” rzeczy słyszał o stolicy świata, był przekonany, że Paryż wiecznie szaleje. Tymczasem to, co zobaczył, tak mało odpowiadało jego oczekiwaniom, że był rozczarowany, że się rozgniewał i że złości sam zaczął szaleć, — oczywiście w innym zupełnie słowa tego znaczeniu.

Oto co pisze Mr. Weaver o mieszkaniach Paryża:

„Czarne ubranie paryżanina jest symbolem jego nieumiejności bawić się. Paryżanin traktuje życie zbyt poważnie”.

Mr. Weaver jest z pewnością pierwszym człowiekiem, który w tak szcze-

ry sposób zarzuca Francuzom, że są zbyt poważni.

Powróćmy jednak do naszego tematu. Atmosfera paryskich „boites de nuit” jest istotnie kosmopolityczna. Gdyby właściciele przedsiębiorstw tych mieli liczyć na pieniądze francuskie, mogliby spokojnie pozamykać wszystkie lokale, i szukać szczęścia w innym zawodzie.

A gdyby jakiś ekspert amerykański, lub statystyk sporządził spis narodowościowy osób, które jedną noc spędziły w kabaretach Montmartru, to rezultat tych obliczeń niewątpliwie wywołałby zdziwienie na całym niemal świecie.

Nie miałoby jednak wcale sensu, abyśmy zbyt gruntownie sprawę tę rozpatrywali. Są zresztą z pewnością i tacy Francuzi, którzy odwiedzają kabarety Montmartru: kilku miljonerów (bo i Francja ma miljonerów), przypadkowo przybylsze z prowincji i inni żądni sensacji obywatele republiki tworzą trzon tych bywałców lokali montmartskich, którzy wyjątkowo należą do narodowości francuskiej.

O ile chodzi o francuskich literatów i artystów, to ci mają swe własne kabarety, gdzie jeden z drugiego, gdzie dużo się mówi, dużo pije i pali.

Tutaj w przyjaźnieliści atmosferze zbierają się co noc przedstawiciele paryskiej cyganerii, tutaj spożywają swe „porter-house steak” artyści i znani paryscy „chansonnierszy”. Śpiewa się tu nowe piosenki, których nikt jeszcze przedtem nie słyszał. Właściciel takiego lokalu zna każdego gościa, a motto tych kabaretów jest wszędzie jednake: „Płaćcie, jak długo możecie”.

Do najpopularniejszych lokali tego

rodzaju należą: „La Potinière”, „Le père Wolf”, „Franco Italien” i „La maison Rose” na ulicy des Saules.

Zywot kabaretów tych nie jest jednak zazwyczaj zbyt długotrwały. Cyganeria lubi rozmawiać, często zmienia lokale, a właściciele opuszczonych przez gości kabaretów muszą, chcąc nie chcąc, po pewnym czasie przedsiębiorstwa swe likwidować. W ich miejsce powstają lokale nowe, które znów tak długo istnieją, dopóki się swym bywalcom nie znudzą.

Specjalny rodzaj lokali tworzą na Montmartrze kawiarnie i kabarety, przeznaczone dla klienteli robotniczej. Bo i ta klasa ludności Paryża chce mieć swe lokale. W nich zbierają się na pogawędkę ci, którzy przez cały dzień najcięższą pracę wykonują. Znaleźć możemy w tych lokalach dozorców domowych, którzy po całodzienniej pracy na Montmartrze szukają wypoczynku i zabawy, znaleźć tu możemy biedne, skromnie ubrane dziewczęta, których nikt nie zapraszał na kolację, dalej muzykantów kinowych, którzy po pracy „wstąpili” na chwilę do swej knajpy, młodych rzemieślników i robotników fabrycznych, wreszcie te nieszczęśliwe istoty ludzkie, które zmęczone całonocnym krążeniem po ulicach, opuszczone przez wszystkich, samotnie siadają skromnie przy stoliku, by zarzącać się szklanką gorącej herbaty lub kieliszkiem koniaku.

Montmartre. Miasto w mieście. Czy należy przekląć je, jak to czynili procy? Nie, napewno nie. Bo i tutaj nie wszystko jest złe. I tutaj są ludzie, którzy wiedzą, jak żyć należy, — którzy mają serce i duszę.

Dobra kolacyjka i miła pogawędka

z przyjaciółmi może być i na Montmartrze rzeczka „niewinną”, — oczywiście tylko wtedy, gdy zdrowa jest mentalność gości. Z chwiłą jednak, kiedy zwycięży w nas żądza niezdrowej sensacji, może być źle. Bo wtedy zaczynamy działać według dewizy: „Widzieć wszystko”.

Widzieć wszystko. Straszne to słowa, — straszne, bo otwierają nam drogę do tych lokali, gdzie mało jest dobrego. Widzieć wszystko — to znaczy wykonać „podróż okrężną” po wszystkich tych „spelunkach”, gdzie panuje występki i zło. Na szczęście „dziury” to dość szybko w Paryżu zanikają, gdyż czujne oko prefektury nadzwyczaj szybko reaguje na rozmaite niepożądane zjawiska i władze bez namysłu zamykają wszystkie te lokale, które stanowią niebezpieczeństwo dla ogółu.

Kto bywa w tych lokalach najgorszych z najgorszych? Statystycy niewątpliwie dowiedliby nam, że i tutaj znaleźć można przedstawicieli wszystkich narodowości z wyjątkiem Francuzów. Nie mam bynajmniej zamiaru twierdzić, że Francuzy są lepsi od innych ludzi. Chciałabym jedynie pokazać całemu światu, że o ile nie jesteśmy lepsi od innych, to w każdym razie nie jesteśmy od nich gorszymi.

Na zakończenie pozwolę sobie przytoczyć charakterystyczne słowa M-r-a Weavera, który powiedział: „Paryż i Paryżanie żyli dość długo ze swej opinii. Sądzę, że byłby najwyższy czas by powiedział ktoś w tej materji prawdę”.

Od godz. 6-ej Karnawał na scenie i na ekranie.

PAN TADEUSZ
ADAMA MICKIEWICZA
Dyrekcja KINA „HELIO” demonstruje ten film codziennie od godz. 2-jej do 4-jej p. p. po cenach znizonych: Balkon 50 gr., parter 1 zł. na wszystkie miejsca.
Od godz. 6-jej Karnawał na scenie i na ekranie.

ABY DĄC MOŻNOŚĆ SZEROKIM WARTOSTWOM PUBLICZNOŚCI OBEJRZEĆ NIESMIERTELNE ARCYDZIEŁO

STANISŁAW JEZERSKI

STANISŁAW JEZERSKI

STANISŁAW JEZERSKI

STANISŁAW JEZERSKI

Z SĄDÓW.

KARA ZA ŚWIĘTOKRADZTWO.

Podaliśmy swego czasu o usiowaniu okradzenia kościoła w Ławaryszkach pow. Wil. - Trockiego przez B. zakrystiana...

PRZED KONKURSEM SKOKÓW NA ANTOKOLU.

Skocznia narciarska na Antokolu po dotychczasowych przeróbkach została ostatecznie wykonana i będzie oddana do użytku w dniu bm. z okazji odbywających się w tym dniu mistrzostw narciarskich szkół.

Tydzień narciarski w Wilnie.

Począwszy od 19-11 b. r. rozpoczyna się w Wilnie wielki tydzień narciarski, który będzie godnym zakończeniem tegorocznego sezonu narciarskiego Wileńskiego.

Polska - Niemcy w boksie.

Spotkanie rozegrane we Wrocławiu przyniosło Niemcom zwycięstwo w stosunku 10:6.

SPOR O MAJĄTEK FILIPOWSZCZYŃNA.

Przez dwa dni toczyła się w sądzie okręgowym sprawa Bronisławy i Antoniego Kuryłłow oskarżonych przez plenipotenciariusza właściciela majątku Filipowszczyzna p. Wołkowskiego o złożenie fałszywego oświadczenia w sprawie wywołania hipoteki majątkowej.

Na ten raz zwyciężyła sprawa pozwana i pp. Kuryłłow wyszli z gmachu sądowego całkowicie uniewinnieni.

SPORT.

Hokejowe mistrzostwa Europy w Budapeszcie. Polska na drugim miejscu.

W finałach, w sobotę, Polska spotkała się z Austrią (mistrz Europy w roku 1927) i pokonała ją w stosunku 3:1 (1:0; 1:0; 1:1). Mecz był wspaniały, tempo błyskawiczne, technika u obu drużyn pierwszorzędna.

W drugim finałach Czechy pokonały po ciężkiej walce Włochy uzyskując wynik 1:0 dopiero w przedłużeniu.

W niedzielę Austria grała z Włochami - trzecie miejsce i pokonała je łatwo w stosunku 4:2. W finale Polska spotkała się z Czechami. Był to najpiękniejszy mecz turnieju.

Zawody narciarskie o mistrzostwo O. K. III.

W niedzielę, dnia 10-11 r. b. odbędzie się w Wilnie zawody narciarskie o mistrzostwo

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów "Balsam Thiolocan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu utraty wydzielania się płucnicy, wzmocnienia organizmu i samopoczuciu chorego, powiększa wagę ciała.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow A PAKA.

LOKOMOBILA fabryki "Badenia" sily 16 HP w dobrym stanie od sprzedania natychmiast. Maszyna nadaje się do celów gospodarstwa rolnego i można ją używać w każdej chwili w biegu.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwają "Esencja Chinowa - Chmielowa" i "Wydo Chino-o - Chmielowa" (z Kogutkiem).

Podaje się do publicznej wiadomości, że Minister Skarbu, na mocy przysługujących mu uprawnień, przesunął na rok podatkowy 1929 termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznan o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ust. o pod. dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411 z r. 1925) z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 2 rozporządzenia o taryfie celnej (D. Ust. Nr. 51 z 1920 r.) Urząd Celnym w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 11 lutego r. b. o godz. 10-iej w magazynie kolejąco-celnym na st. towarowej Wilno odbędzie się sprzedaż z licytacji nie wykupionych w przepisany termin towarów celnych.

Konkurs.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu poszukuje kandydatów na wakujące stanowiska: 1) inżyniera budowlanego; 2) inżyniera mierniczego; 3) technika melioracyjnego.

Podania o przyjęcie należy wnieść do Dyrekcji w terminie do 1 marca b. r. z dołączeniem życiorysu oraz oryginałów względnie legalizowanych odpisów.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy: 9337. I. A. „Szejderowicz Ruwin” w Święcianach, ul. 3 Maja 4, sklep kapeluszy i czapek.

W Inowrocławiu MIĘSIECIE KURACYJNE 40 kamień na dogodnych warunkach do kupienia.

HEMOROJDY. Ciepki he- "Varicol" (z kogutkiem) moroidalne, usuwają bóle, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłki).

Z Persji powróciwszy, prowadzą jeszcze tylko bardzo krótki czas lekcje wyrobu dywanów oryginalnych perskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie.

W. WILKIN I S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 10, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 5 do 11 lutego 1929 r. włącznie będzie wyświetlany jeden z najbardziej realistycznych, najbardziej emocjonujących filmów świata: „LA GRANJE EPREUVE”.

Kino „HEL OS” Wileńska 38. Premiera. NOWY PROGRAM! NA SCENIE: Gościnne występy prima-baleriny Anny ZABOJKINEJ, solistki Hailny ZABOJKINEJ oraz 12 tanecerek, które wykon.: 1) „Potpourri Modern”, „Dla ciebie...”, „Bubliczki”, „Rób coś!”, „Czy pani Marta jest grzechu warta”, 2) „Plemię dzikich”, znakom. humorysta ulub. publ. Jerzego Bożońskiego.

Na ekranie. Przebieg sezonu! Demoniczna, pikantna, niezrównana Brygida HELM w wielkim filmie silnych wrażeń p. t. „Jasziwara” „JACHT - ROZKOSZY” Damy. Kokoty. Barówki. Miljonery. Przystępy. Przepych wystawowy. Mistrzowska gra.

KINO-TEATR „POLONIA” Mickiewicza 22

Dzisiaj naczyniarnia premiera ARENA GROZY Przepiękny balet, nadzwyczajnie ściszający krew w żyłach numer. Artystka wykonuje mimo własnej woli smiertelny skok na arenie cyrku z olbrzymią kula.

Kino „Piccadilly” WIELKA 42.

Dzisiaj Najnowsza rewelacja filmowa! Potężny dramat miłosny dusz i ciała. Seksualne życie naszej młodzieży „O czym się nie mówi rodzicom...”

Kino-Teatr „Wanda” Wileńska 30.

Dzika i brutalna miłość rosyjskiego krócia w czasie Wielkiej Światowej Wojny. Najwspanialsza kreacja Iwana Mozzuchina ZDOBYWCY SERCA i Mary Philbin

FORTEPIANY I PIANINA Światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” posiada wyłączne przedstawicielstwo K DĄBROWSKA Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Dr. PAPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohlana 2, róg Zarwainian 8215 W.Z.P.

DOM drewni na 3 pokojach z kuchnią i werandą. Ziemi jest blisko 6 ha, sprzedamy zaraz za 1500 dolarów.

Rejestr Handlowy

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy: 9337. I. A. „Szejderowicz Ruwin” w Święcianach, ul. 3 Maja 4, sklep kapeluszy i czapek. Firma istnieje od 1895 roku.

W. WILLIAMS.

TAJNY KURJER

Powieść historyczna. Tłumaczenie z angielskiego

Rozdział VI. Lison.

Hektor zrozumiał, że jest zwierzęcą instynkt samozachowawczy. Wstręt i strach przed jakobinami ogarnął go. Lepiej sto razy, lepiej jest umrzeć w boju, aniżeli stać się lupem tych dzikich zwierząt!

W drzwi bito kolbami by je wyważyć. Jeszcze chwila a wąż drzwi ustąpią. Ratunek byłby możliwy tylko w tym wypadku, gdyby przejście kuchenne pozostało nie strzeżone.

Po korytarzu biegli ludzie. Hektor obejrzał się. Serce zamrtało mu w pier-

si. Ku przerażeniu swemu ujrzał, że drzwi na schody nie było, a jedynie okienko było malutkie i zakratowane grubą kratą.

Hektor skoczył ku dziewczynie. Drzwi z cichym trzaskiem zamknęły się za nim. Szybkim ruchem wyjął czerwony tabakierkę, którą już pokazywał nieznanemu spiskowcowi.

W głębi szafy były szkodki, wiodące w dół. Dziewczyna bez pośpiechu zeszła po nich i otworzyła niskie ciemne drzwiczki.

Na stole paliła się lampa. Przy tym świetle Hektor mógł się przyjrzyć swej zbawczyni. Była ona tak drobna, że wydawała się dzieckiem jeszcze. Jasne włosy tworzyły gruby i ciężki warkocz.

spotkać Extrema. Kto tam jest w domu? — Rewizja. Extrema aresztowano dziś rano!

— Aresztowano go? — powtórzyła ledwie dosłyszalnym szeptem. — To znaczy?...

— Nie odrywając od niego oczu, rzekła, zdejmując ze ściany czarny jedwabny płaszcz z kapiuszkiem.

— Proszę to włożyć i dobrze schować twarz. Tutaj ma pan pudło, które trzeba odnieść do obywatelki Wallier.

— Zostanę tutaj. Nie pierwszy to raz jestem zmuszona pozostać na noc w zakładzie. Proszę już iść!

— Nie znajdują, ściany są grube, a drzwi otwierają się tylko od tej strony. Pan Extrem dwa lata korzystał z tego przejścia, gdy potrzebował wejść do domu niepostrzeżenie.

— Mademoiselle, — rzekł serdecznie, proszę mi nie odmówić wyjawienia swego imienia. Chcę wiedzieć, komu zawiadzają ocalenie?

— Jakie to zabawne! — uśmiechnęła się. — Znałam pewnego arystokratę, który tak samo mówił! Zabawne doprawdy!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!

— Proszę iść, prędzej, prędzej!